

20 grudnia. IV Niedziela Adwentu. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

*(2 Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16) * Gdy król Dawid zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił dokoła wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: „Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie”. Natan powiedział do króla: „Uczyń wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą”. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: „Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: «Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abyś był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej i ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu, kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że sam Pan dom ci zbuduje. Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzę jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki»”.

(2 Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16)

Gdy król Dawid zamieszkał w swoim domu, a Pan poskromił dokoła wszystkich jego wrogów, rzekł król do proroka Natana: „Spójrz, ja mieszkam w pałacu cedrowym, a Arka Boża mieszka w namiocie”. Natan powiedział do króla: „Uczyń wszystko, co zamierzasz w sercu, gdyż Pan jest z tobą”. Lecz tej samej nocy Pan skierował do Natana następujące słowa: „Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: «Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? Zabrałem cię z pastwiska spośród owiec, abyś był władcą nad ludem moim, nad Izraelem. I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udałeś, wytraciłem przed tobą wszystkich twoich nieprzyjaciół. Dam ci sławę największych ludzi na ziemi. Wyznaczę miejsce mojemu ludowi, Izraelowi, i osadzę go tam, i będzie mieszkał na swoim miejscu, a nie poruszy się więcej i ludzie nikczemni nie będą go już uciskać jak dawniej. Od czasu, kiedy ustanowiłem sędziów nad ludem moim izraelskim, obdarzyłem cię pokojem ze wszystkimi wrogami. Tobie też Pan zapowiedział, że sam Pan dom ci zbuduje. Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzę jego królestwo. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki»”.

(Ps 89 (88), 2-3. 4-5. 27 i 29)

REFREN: *Na wieki będę słaWił łaski Pana*

O łaskach Pana będę śpiewał na wieki,
Twą wierność będę głoSił moimi ustami
przez wszystkie pokolenia.

Albowiem powiedziałaś:

„Na wieki ugruntowana jest łaska”,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

„Zawarłem przymierze z moim wybranym,
przysiągłem mojemu słudze, Dawidowi:
Twoje potomstwo utrwale na wieki
i tron twój umocnię na wszystkie pokolenia”.

„On będzie wołał do Mnie:
«Ty jesteś moim Ojcem,
moim Bogiem, Opoką mojego zbawienia».
Na wieki zachowam dla niego łaskę
i trwale z nim będzie moje przymierze”.

(Rz 16, 25-27)

Bracia: Temu, który ma moc utwierdzić was zgodnie z Ewangelią i moim głosem Jezusa Chrystusa, zgodnie z objawioną tajemnicą, dla dawnych wieków ukrytą, teraz jednak ujawnioną, a przez pisma prorockie na rozkaz odwiecznego Boga wszystkim narodom obwieszoną, dla skłonienia ich do posłuszeństwa wierze, Bogu, który jedynie jest mądry, przez Jezusa Chrystusa, niech będzie chwała na wieki wieków! Amen.

Aklamacja (Łk 1, 38)

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego.

(Łk 1, 26-38)

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, Anioł rzekł: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. a oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Wtedy odszedł od Niej Anioł.

Komentarz:

Zarówno Ojcowie Kościoła, jak i współcześni bibliści podkreślają uderzające pokrewieństwo słów, jakimi Anioł Gabriel pozdrowił Maryję, z prorocstwem mesjańskim skierowanym do całego ludu Bożego, jakie znajduje się w Księdze Sofoniasza. Wszystko, co w wielu słowach wypowiada prorok Sofoniasz, powtarza w niewielu słowach Anioł Gabriel: „Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Nie bój się, Syjonie!

Pan, Twój Bóg jest pośród ciebie. Mocarz – On zbawi” (So 3,14-17).
Zatem Maryja nie była zwyczajną dziewczyną, skoro sam Bóg w niej widzi uosobienie swojego ludu – uosobienie tego wszystkiego, co w ludzie Bożym najlepsze, najświętsze i najbliższe Bogu. Zresztą sposób, w jaki przyjęła Bożą propozycję zostania Matką Mesjasza – ta jej postawa całkowitego zawierzenia – świadczy o jej absolutnej niezwykłości. Sam Bóg musiał ją przygotować do wypełnienia tego jej powołania w dziele naszego zbawienia. Przygotował zaś ją Bóg w taki sposób, że ona jedyna spośród zwyczajnych ludzi była wolna od grzechu od pierwszej chwili swojego ludzkiego istnienia.

Rzecz jasna, Maryja podobnie jak my wszyscy potrzebowała odkupienia. Ze względu jednak na to, że miała być matką Syna Bożego, została uwolniona od wszelkiej grzeszności mocą przyszlých zasług swojego Syna. Nie godziło się bowiem, żeby Syn Boży narodził się z matki choćby w najmniejszym stopniu skażonej grzechem.

Ale wróćmy do naszego spostrzeżenia początkowego. Anioł Gabriel zwraca się do Maryi, tak jak gdyby ona uosabiała sobą cały lud Boży? Dlaczego? Pierwsza odpowiedź nasuwa się od razu: bo ona przyjęła Syna Bożego w imieniu nas wszystkich i dla nas wszystkich! Jednak tu chodzi o coś więcej: Niepokalana i bezgrzeszna Maryja również w tym sensie uosabia sobą nas wszystkich, że jest proroczym znakiem, proroczą obietnicą tej bezgrzeszności ostatecznej, do której w życiu wiecznym Bóg doprowadzi nas wszystkich.

O. Jacek Salij OP